L. 242.

V. KURENDA SZKOLNA.

1861.

L. D. 128.

Wyjątek z Traktatu pocztowego z 18. Sierp. 1860 L. 1. w 1. Odd. Dziennika Praw Państwa oddrukowanego z Rzeszą niemiecką zawartego.

I. Z art. 17. *Taksy pocztowe.* 5. c. do 10. mil w prostéj linii; 10 c. nad 10. aż do 20. m. 15. c. nad 20. mil.

II. Z art. 18. *Waga pojedynczego listu; podwyższenie jéj jako i taksy.* Za *pojedynczy* list uważa się ów, który mniéj niż 1 łut waży. Od cięższego listu płaca podwojna.

III. Z art. 20. i 21. *Frankowanie, niefrankowanie lub niedokładne.* Frankowane bydź muszą listy... Za niefrankowane odbiérający musi prócz zwykłéj taksy nadpłacić 5 c. za niedokładnie opłacone, dopłacić musi adresat brakującą taksy kwotę z dopłatką 5 c.

IV. Z art. 21. *Listy rekomendowane.* Od takowych płaci się 10 c. prócz zwykłéj markowéj taksy. Za retour. recepisę 10 c. oznacza się.

V. Z art. 25. *Wynadgrodzenie.* Za zgubę listu rekomendowanego... jeśli nie było wypadku nadzwyczajnego, płaci Poczta odbiercza 21 złr. w. a. ale w przeciągu 6. miesięcy upominać się trzeba o to.

VI. Z art. 30 i 69. Listy *do żołnierzy* w Rzeszy niemieckiéj służbę wojskową pełniących, ważące nawet 4 łuty, wolne są od opłaty, jednak listy od nich podlegają zwykłéj opłacie, a znowu przesełki nie listowne do 6. funtów i wartości 20. talarów z ojczyzny do nich adresowane tylko do połowy taksy opłacają się

VII. Z art. 75. *Rękojmia za przesełki rzeczy lub pieniędzy.* Za każdy funt lub niżéj funta zaginiony, z niewyrażoną wartością płaci Poczta 50 c. i tyież za uszkodzony funt każdy, a deklarowane rzeczy lub pieniądze nagradza Poczta według deklaracyi i t. d.

VIII. Z §. 11. Regulaminu pocztowego. *Zapakowanie listów z pieniądzmi.* Listy z pieniądzmi, obligacyjami, złotem, srébrem muszą bydź zaopatrzone kopertą krzyżową z pięcią równemi pieczęciami... Listy z papiérami pienięźnemi mogą $^1/_2$ funta ważyć, ale listy z brzęczącą monetą lub kruszczem tylko 8. łutów.

Tyle ku wiadomości Szanownego Duchowieństwa i Nauczycielstwa... Obszerniéjsze wiadomości znajdnją się w Dzienniku.

L. 325.

Umocowanie Urzędów pocztowych do przyjmowania pieniędzy lub rzeczy na przesełkę w miejscu poczty.

Wys. Rozporządzeniem c. k. Ministerstwa Skarbu z 20. Stycz. 1861. L. 13. umocuje się Urzęda pocztowe, aby przyjmowały przesełki na miejscu do 3 funtów i za to pobiérały, jak następuje:

a) Za takowe przesełki 10 cent. *b)* Od papiérów z deklarowaną wartością do 16. łutów i od papiérów nie deklarowanéj lub deklarowanéj wartości nad 16. łutów również 10. c. Mniejszéj wagi papiérów się nie przyjmuje. *c)* Prócz tego od wartości płacić się należy po 2 c. od każdéj setki złr. *d)* Za retour-recepis 5 c.

NB. Jeśli za obrębem Urzędu pocztowego miészka adresat, wtedy go tylko o przesełce uwiadamiać, a jego jest rzeczą starać się o odebranie. Tarnów 21. Lut. 1861.

L. D. 18.

Procenta od Pożyczki narodowéj płacone będą w banknotach z nadwyżką.

Wys. Rozporządzeniem Cesarskiém z 27. Grudnia 1860 L. 279. oddrukowaném w Oddziale LXXIX r. 1860. Dziennika Praw Państwa ogłasza się, że odsetki od pożyczki narodowéj (des National-Anlehens) z r. 1854 płacone będą od 1. Stycz. 1860 aż do 1. Stycz. 1861. zapadłe w srébrze lecz w banknotach jednak z nadpłatą 40%; zaś od tegóż 1. Stycz. aż do 1. Kwiet. r. b. z takim naddatkiem, jaki się okaże z przeciętnego (durchschnittlichen) kursu giełdowego 30. dniowego przed terminem, czyli przez *marzec.* Procenta od obligacyi wydanych na osoby, które przypadają do zapłaty po piérwszym dniu miesiąca, liczone będą wedle kursu *dziennego.* Procenta przed dniem 1. Stycz. 1860 należne płacone będą z naddatkiem 15%.

I to niech służy do wiadomości tak Wielebnego Duchowieństwa jako i Szanownego Nauczycielstwa. Z pos. 14. Lut. 1861.

L. szk. 1463 z r. 1860.

Nauka religijna z poglądu (Religiöser Anschauungsunterricht).

Ciąg dalszy do Kur. I. z r. b. i t. d.

11. Balasy jako stół Pański.

Przy balasach, które chór wielkiego ołtarza od czółna czyli nawy kościoła albo ludzi od wielkiego ołtarza oddzielają, rozdawano zawsze wiernym św. komunię. *Te balasy* nazywają się *stołem ś. stołem Pańskim*, bo przy nich Najświętszy Pan, Syn Boży z pełnią swych łask z wiernymi się łączy; i dla uszanowania białym w tedy nakrywają się obrusem. Rozdawanie św. komunii dzieje się w następujący sposób. W jaki? Gdy usługujący w imieniu przystępujących do ś. komunii „Confiteor“ t. j. powszechną spowiedź zmówi, modli się kapłan przy zapalonych świécach nad niemi: „Misereatur“ t. j. „Niech się zmiłuje nad wami wszechmogący Bóg, a odpuściwszy wam grzéchy wasze niech was doprowadzi do żywota wiecznego. — Amen. „*Indulgentiam*“ „Odpuszczenie, darowanie i przebaczenie grzéchów waszych niech wam udzieli wszechmocny i miłosierny Pan. — Amen.“ Okazując Hostyję najśw. cóż kapłan mówi? „Oto Baranek Boży, który gładzi grzéchy świata“ — potém trzy razy: Panie! nie jestem godzien, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzeknij słowem, a będzie zbawiona dusza moja“ „Dobrze.“ A podając każdemu komunikant w szczególności, jak się do klęczącego i pragnącego ciała Pana Jezusa jako najdroższego, najsilniejszego pokarmu duszy.... odzywa? Tak: Ciało Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech strzeże duszę twoję na żywot wieczny, Amen.“ „A my wtedy co mówić mamy? Powtarzać to za kapłanem. A usługujący co robi?

Dzwoni za każdą razą... szczególnym sposobem, aby uczcić Pana z Niebios; z tego samego powodu dzwonią, gdy go w Processyi obnaszają, lub do chorego noszą... a więcéj dla czego? Aby nas wzruszył do największéj czci, pokory, ufności, wdzięczności dla Chrystusa Pana do nas przychodzącego, w nas wstępującego... abyśmy Go tak witali, jak niegdyś żydzi, gdy wjeżdzał jako król do miasta... Jakże go przyjmowali?

(Powtórzenie wszystkiego przedsięwziąść.)

Dziatki kochane! ile razy zabiéracie się do stołu Pańskiego, lub widzicie innych przystępujących, wystawcie sobie P. Jezusa jaśniejącego jak słońce, i siedzącego tu za stołem, wraz z Apostołami, którym Aniołowie usługują i rozdającego przez rękę kapłana pokarm żywy z własnego ciała swego i niejako was jak Apostołów niegdyś, przy ostatniéj wieczerzy, do pożywania zachęcającego, temi słowy: Bierzcie i pożywajcie, to nie zwykły pokarm, po którym znowu łakniecie; to jest *ciało moje!*... Wyobrażcie sobie, że tu ten P. Jezus, który po dwakroć tylu tysięcy na puszczy nakarmił, który wraz z Ojcem swoim Niebieskim dotąd codziennie nas i innych nieprzeliczonych ludzi i bydlątka nasze posila jakby ze spiżarni swojéj niewyczerpanéj... o jakże go miłować, jakże go w rodzicach i starszych poważać i słuchać powinnyście!

Teraz was jeszcze uważnemi czynię na tak zwanę *tęczę*. Jest to obłąk, który tu i owdzie nad balasami pod sklepieniem kościelnym spostrzedz się daje, i pod którym często P. Jezus na krzyżu wraz z Matką Najś. i ze Ś. Janem i t. d. oczom się przedstawia. Powiédzże mi K. kiedy i komu tęcza na niebie po raz piérwszy się ukazała? Po potopie, Noemu, kiedy wraz ze swojemi palił dziękczynną ofiarę, i odebrał obietnice ważne, pomiędzy innemi, że często w obłokach okaże tęczę *siedmiobarwną*, na przypomnienie sobie łaski uratowania od potopu i t. d. Cóż, powiédz dalėj ty L. ma i tęcza nasza kościelna i Pan Jezus na krzyżu wiernym przypominać? Że... że P. Jezus przed komunią ś. nas przez Sakrament Pokuty ś. od potopu grzéchowego wybawił, i że już po ofierze Jezusa na krzyżu, nas łaskami wszelkiemi szczególniéj przy komunii ś. która się, zwykle rozdaje pod tęczą obdarza.... a Duch ś. wieloma? Tak, 7 kolorów w tęczy; 7 darów Ducha ś. Ile razy tedy spojrzycie na kościelną tęczę lub zobaczycie tęczę na Niebie, te wielkie prawdy sobie przypominajcie... a chętnie służcie P. Jezusowi, który tak mile przez uroczą tęczę niejako na was pogląda i obiecuje nieustanne łaski. P. Jezus po wieczerzy umył nogi komu? Apostołom, ot przykład największéj pokory! Kiedy P. Jezusa w pokorze naśladować możecie? Gdy tęcza na niebie się rozpromienia, co pada na ziemię? Dészcz. Ot i tu woda; ot skazówka, że woda zagubiła raz świat, a teraz woda oczu (łzy pokuty) i t. d. zachowuje od zguby... że pokorę Chrystusa Pana naśladować trzeba. (Powtarzać przez pytania.)

12. Wieczna lampa.

Przed złożonym najśw. w Cyboryjum Sakramentem powinna według przepisu kościoła *wieczna* t. j. nigdy gasić się nie mająca *lampa* świécić. Jest to naśladowanie ognia, który na mojżeszowym ołtarzu kapłani starozakonni nieustannie utrzymywali (3. Mojż. 6, 12.) Ogień do téj lampy święci się w wielką Sobotę; ten ogień ś. bez przerwy powinien bydź utrzymywany, i służyć przez cały rok do zapalenia świéc. Lampa czyli ogień ś. płomie-

nisty przypominać nam ma co? że Chrystus Pan w swéj nieskończonéj miłości nieustannie między nami miészka jako światło świata, aby nas swemi Boskiemi promieniami oświécał i ogniem swéj miłości zagrzéwał. *) Lampa gorejąca jest téż znakiem czci, którąśmy przytomnemu w Najśw. Sakramencie Zbawicielowi winni i napomnieniem do serdecznego nabożeństwa, żywéj wiary i gorącéj miłości względem najśw. tajemnicy ołtarza, które w naszych sercach nigdy gasnąć nie powinny. (Mylą się ci, którzy utrzymują, że kościół światła w piérwszych wiekach używał jedynie z potrzeby dla rozpędzenia ciemności, gdy z powodu prześladowań czas nocny lub miejsca ukryte i ciemne na religijne zgromadzenia obiérano. Św. Hieronym mówi: (Ep. ad Vigilant.) Zapalamy światło nie dla rozpędzenia ciemności, lecz dla wyrażenia radości i oświécenia duchownego, o którém mówi Psalmista: *„pochodnią jest nogom moim słowo Twoje Panie!“* **) (Rozebrać na pytania.)

13. Kazalnica.

Jest to miejsce św. z którego słowo Boże się głosi. Kazalnica czyli ambona mieści się w wyższéj części czółna kościoła na wzniesieniu z strony ewanielii. Bywa niekiedy różnemi wyobrażeniami ozdobioną; najczęstsze, bo najwłaściwsze są na spodniéj części pokrycia kazalnicy nad głową kaznodziei unoszący się *gołąb* jako znamię Ducha św., który kaznodzieję oświéca, jeżeli jego nauka słuchaczy ma skłonić ku dobremu; a na wiérzchu pokrycia bywają: *krzyż*, *kotwica* i *serce* na wyrażenie trzech cnót Boskich: *wiary*, *nadziei* i *miłości*. Ściany kazalnicy ozdobione bywają obrazami cztérech Ewanielistów. Św. Mateusz, który swą ewanielię z rodowodem Jezusa Chrystusa zaczyna, ma jako godło przy boku *anioła*, w postaci ludzkiéj; św. Marek *lwa*, ponieważ zaczyna o św. Janie Chrzcicielu, nauczającym na puszczy, gdzie dzikie zwiérzęta się znajdywały; i o którym Izajasz Prorok powiedział mówiąc: *Ten jest: „Głos wołającego na puszczy“* św. Łukasz ma przy boku *wołu*, ponieważ zaczyna o Zachariaszu, który jako kapłan starozakonny, bydlęta ofiarował. Św. Jan ponieważ już w piérwszych słowach ewanielii do samego Boga się wznosi i wieczne zrodzenie Syna Bożego od niebieskiego Ojca głosi, ma przy boku *orła*, jako wysoko ku niebu nlatującego ptaka.

O tych godłach Grzegórz Wielki tak pisze: P. Jezus jako Zbawiciel narodzeniem stał się *człowiekiem*, śmiercią *bydlęciem ofiarném*, zmartwychwstaniem *lwem*, a wniebowstąpieniem *orłem*. Tak i każdy wybrany stać się powinien człowiekiem, bydlęciem ofiarném, lwem, orłem; *człowiekiem*, gdy powodnje się wyższym rozumem; *bydlęciem ofiarném*, gdy sam się umartwia; *lwem*, gdy umartwieniem sił i broni nabiéra przeciw nieprzyjaciołom; *orłem*, gdy ziemskie i nadziemskie rzeczy w prawdziwém rozpoznaje świetle. (Rozebrać na pytania.)

*) Znaczenie wyrazów „światła świata“ „promieni“ i t. d. już było wyłuszczone.
**) To dla kks. Katechetów i PP. Nauczycielów.

Z Konzystorza Biskupiego.

Tarnów dnia 14. Marca 1861.

Józef Alojzy,
Biskup Tarnowski.

PAWEŁ PIKULSKI,
Kanclerz.

Tarnów i Jasło. Drukiem A. Rusinowskiego, 1861.